

## Teatr Stara Prochoffnia w Warszawie

---

### MADRTD 03 MICHAŁ OLSZEWSKI

**reżyseria i choreografia: Dariusz Lewandowski**  
**premiera: 11 marca 2006**

---

"Madryt 03" w Starej Prochoffni

W teatrze Stara Prochoffnia trwają próby do spektaklu "Madryt 03" zainspirowanego wydarzeniami, jakie przed dwoma laty wstrząsnęły Europą - krwawym zamachem na pasażerów kolei podmiejskiej. W niedzielę (5 marca) w metrze odbędą się akcje z udziałem tancerzy promujące spektakl

Twórcy przedstawienia nie chcą, aby było to jedynie patetyczne widowisko rocznicowe. Ma być to opowieść o tolerancji i o ciężącym nad ludzkim losem przypadku przedstawiona poprzez taniec, słowo i oniryczne obrazy.

- Sam atak interesuje nas najmniej. Nie chodzi o śmierć. Chodzi o życie, tolerancję, stosunek do obcego - mówi Dariusz Lewandowski, reżyser, założyciel Kompanii Primavera i pomysłodawca projektu. - Od dawna raziło mnie, że o zamachach mówi się językiem statystyki. A przecież liczba 191 w rachunku ofiar z Madrytu to 191 osobnych scenariuszy, prawdziwych uczuć, planów i wspomnień.

Przypadek

Pomysł na spektakl reżyser zawdzięcza autentycznej historii. Usłyszał od znajomego o ciężarnej dziewczynie z Polski, którą tego feralnego dnia uratował zbieg okoliczności. Gdy miała już wejść na stację, ktoś do niej zadzwonił. Niezadowolona musiała się cofnąć. I ocalała. - Zdecydował przypadek - uważa reżyser. - Obgadałem temat z Pawłem Althamerem i doszło między nami do twórczego spięcia. On twierdził, że przypadku nie ma, ja - że przypadek kieruje całym naszym życiem. Teraz widzowie mogą sami zinterpretować, kto miał rację. Paweł Althamer to performer, rzeźbiarz, znany z zainteresowania funkcjonowaniem zbiorowości w sytuacjach skrajnych. W spektakl zaangażowali się artyści z różnych dziedzin, od plastyków (Beata Konarska z Dobrej Grupy), aktorów (Wojciech Wysocki z Teatru Dramatycznego) i tancerzy Polskiego Teatru Tańca z Poznania, po twórców physical theatre, niezwykle ekspresyjnej formy teatru ruchu oscylującej między pantomimą, narracją poprzez ciało a tańcem.

Kilka sekund przed

Jednak "Madryt 03" to przede wszystkim trzy ludzkie historie, które urywają się na kilka sekund przed punktem krytycznym. Modlitwa muzułmanina (nie wiadomo - ofiary czy oprawcy) przedstawiona zostanie przez ruch i sensne, symboliczne obrazy.

Monodram o lekarzu, który tego dnia wyjątkowo pojechał do pracy pociągiem, a nie samochodem, stworzył specjalnie na potrzeby projektu Michał Olszewski. Pisarz, dziennikarz "Gazety Wyborczej", autor reportaży, nigdy wcześniej nie współpracował z teatrem. Reżyser dał mu jeden warunek - nie pisać o zamachu, ale o sytuacji człowieka "na chwilę przed". - To zdarzenie jak z Miłosza: kończy się świat, a obok niego toczy się zwykłe życie - mówi Michał Olszewski. - Tyle się tego naoglądałem w Krakowie: spokojny dzień, ktoś wraca z pracy, ktoś maluje auto, a jednocześnie gdzieś pod blokiem mordują chłopaka. Przypadkowość, z jaką los wymierza cierpienie, to dla mnie jeden z podstawowych tematów, z którymi włączę się po ulicach.

Aby pokazać, że niezwykle zdarzenia dotyczą także zwykłych ludzi, artyści zamierzają wtargnąć w przestrzeń miasta. W niedzielę (5 marca) między godz. 12 a 13 w warszawskim metrze odbywać się będą akcje, w których tancerze Kompanii Primavera wystawią na próbę wyobraźnię warszawiaków i sprawdzą, czy przypadku nie da się jednak zainscenizować.

"Madryt 03", reżyseria i choreografia Dariusz Lewandowski, tekst monodramu Michał Olszewski, występują m.in. aktorzy Teatru Konsekwentnego, tancerze Kompanii Primavera, PTT i Teatru Muzycznego "Roma".  
Premiera - 11 marca, godz. 19.15, Stara Prochoffnia, ul. Boleść 2

Joanna Derkaczew

Gazeta Wyborcza Warszawa

4 marca 2006

**MADRTD 03**  
**MICHAŁ OLSZEWSKI**

**reżyseria i choreografia: Dariusz Lewandowski**  
**premiera: 11 marca 2006**

---

Słowem i tańcem

"Madryt 03" łączy dwie różne sztuki

Najciekawsze w tym spektaklu jest nie to, co reżyser chce widzom przekazać, ale to, jaki sposób opowiadania wybrał.

"Madryt 03" mieści się w nurcie typowych offowych produkcji, ale zarazem jest od nich odmienny. Darek Lewandowski, szef Kompanii Primavera, zaprosił także członków Teatru Konsekwentnego oraz Polskiego Teatru Tańca, by stworzyć spektakl na pograniczu dwóch sztuk. Wymieszał je, każdą przypisując bohaterom z innego świata, których drogi w pewnym momencie dramatycznie się krzyżują.

Świat opisany słowami pokazuje ludzi zajętych codzienną krzątaniną, wiodących uporządkowane życie. I niechętnych wobec innych. Tymczasem jest też ktoś obcy - muzułmanin i gej zarazem (wątek homoseksualny staje się dziś niezbędny w teatralnej diagnozie rzeczywistości). Jego odmienność drażni i denerwuje, on zaś za wszelką cenę chce, by dostatni świat go zaakceptował. Sekwencje czysto taneczne, pokazujące outsidera, który zabiega o akceptację innych, także swojego partnera, mają w spektaklu największą siłę i odpowiednią dawkę emocji.

Jak skończy się ta historia? Nie popełnię nietaktu, zdradzając pointę, bo ona ukryta jest już w tytule. "Madryt 03" odwołuje się do zamachów terrorystycznych w stolicy Hiszpanii, choć teza, iż odrzucenie z powodu odmienności seksualnej prowadzi do podłożenia bomby w metrze, wydaje się nieco ryzykowna. I niepotrzebnie dodana do spektaklu złożonego z krótkich sekwencji i pokazującego, że losem ludzi rządzi przypadek, niezależnie od tego, w jakim świecie żyją. To jest tematem II aktu "Madrytu 03", dziejącego się na stacji metra, gdzie krzyżują się drogi szczęśliwców i pechowców, zakochanych i przeraźliwie samotnych. Darek Lewandowski umiejętnie buduje całość z takich mikroscenek. Niepotrzebnie wierzy, że z ich pomocą ukaże jeden z najtrudniejszych problemów współczesnego świata.

"Madryt 03". Scenariusz, reżyseria, choreografia i scenografia Darek Lewandowski, kostiumy Matea Petelska, Joanna Borucka, Kompania Primavera, Stara Prochoffnia, premiera 11 marca.

Jacek Marczyński

Rzeczpospolita

22 marca 2006

Warszawa. Interwencja policji podczas spektaklu "Madryt '03"

W niedzielę [5 marca] policja przerwała Kompanii Primavera prezentację fragmentów najnowszego spektaklu "Madryt '03" poświęconego zamachowi na pasażerów madryckich kolei podmiejskich.

«Artyści zaczęli na stacji Plac Wilsona i mieli się przemieszczać aż do Wilanowskiej. Udało im się jednak tańczyć przez niecałą minutę. Policja otoczyła młodych ludzi i przepędziła ze stacji. Na kolejnych przystankach czekały już na nich podwojone patrole. Wystarczył skłon czy piruet, by zaczęło się spisywanie i przeglądanie materiałów wideo, które kręcił performer Paweł Althamer. - Nie spodziewaliśmy się tak negatywnej reakcji - mówi reżyser spektaklu Dariusz Lewandowski. - Chcieliśmy sprawdzić, jak zachowają się inni ludzie na widok nietypowej sytuacji. Najbardziej paradoksalne było posądzenie nas o plany podłożenia bomby. Przecież nasz spektakl jest przestrożą przed zamachami!

Artyści nie zadzierali z policją, uniknęli więc kolegium i 500 zł grzywny. Kolejne występy planują na własnej scenie w Starej ProchOFFni. Premiera w sobotę, 11 marca.»

"Policja tępi taniec w metrze"

Joanna Derkaczew

Gazeta Wyborcza Stołeczna nr 55

### Słowem i tańcem

"Madryt 03" w reż. Darka Lewandowskiego Kompania Primavera w Starej ProchOFFni w Warszawie. Pisze Jacek Marczyński w Rzeczpospolitej.

«Najciekawsze w tym spektaklu jest nie to, co reżyser chce widzom przekazać, ale to, jaki sposób opowiadania wybrał.

"Madryt 03" mieści się w nurcie typowych offowych produkcji, ale zarazem jest od nich odmienny. Darek Lewandowski, szef Kompanii Primavera, zaprosił także członków Teatru Konsekwentnego oraz Polskiego Teatru Tańca, by stworzyć spektakl na pograniczu dwóch sztuk. Wymieszał je, każdą przypisując bohaterom z innego świata, których drogi w pewnym momencie dramatycznie się krzyżują.

Świat opisany słowami pokazuje ludzi zajętych codzienną krzątaniną, wiodących uporządkowane życie. I niechętnych wobec innych. Tymczasem jest też ktoś obcy - muzułmanin i gej zarazem (wątek homoseksualny staje się dziś niezbędny w teatralnej diagnozie rzeczywistości). Jego odmienność drażni i denerwuje, on zaś za wszelką cenę chce, by dostatni świat go zaakceptował. Sekwencje czysto taneczne, pokazujące outsidera, który zabiega o akceptację innych, także swojego partnera, mają w spektaklu największą siłę i odpowiednią dawkę emocji.

Jak skończy się ta historia? Nie popełnię nietaktu, zdradzając pointę, bo ona ukryta jest już w tytule. "Madryt 03" odwołuje się do zamachów terrorystycznych w stolicy Hiszpanii, choć teza, iż odrzucenie z powodu odmienności seksualnej prowadzi do podłożenia bomby w metrze, wydaje się nieco ryzykowna. I niepotrzebnie dodana do spektaklu złożonego z krótkich sekwencji i pokazującego, że losem ludzi rządzi przypadek, niezależnie od tego, w jakim świecie żyją. To jest tematem II aktu "Madrytu 03", dziejącego się na stacji metra, gdzie krzyżują się drogi szczęśliwców i pechowców, zakochanych i przeraźliwie samotnych. Darek Lewandowski umiejętnie buduje całość z takich mikroscenek. Niepotrzebnie wierzy, że z ich pomocą ukaże jeden z najtrudniejszych problemów współczesnego świata.»

"Słowem i tańcem"

Jacek Marczyński

Rzeczpospolita nr 69

22-03-2006

*Madryt 03", Kompania Primavera, Finał Konkursu dla Choreografów w Hanowerze*

*[16.02.2007] Choreografia "Madryt 03" Kompanii Primavera została zakwalifikowana do prestiżowego Finału Konkursu dla Choreografów w Hanowerze (kwiecień 2007 r.). Polska propozycja znalazła się wśród 18 pozycji finałowych wybranych przez jury spośród 160 nadesłanych prac.*